

Biblioteka  
Główna  
UMK Toruń

80208

Wojna, powstanie, 1807  
Toruń. 1807

Ce

1916

+ Ce 1916

z. F. 8

Ce 1916<sup>80</sup>

# Książeczka adwentowa,

*adventskal*

zawierająca w sobie

cztery tygodniowe nabożeństwa liturgiczne,

tu

używaniu kościelnemu i domowemu w adwent,

podług formy, daney w nowey agendzie z roku 1896 na łarcie 132; z wieršykami z kancjonatu, z wyroczkami z piśma ś., i z modlitwami z nowey agendy branemi.

Ułożył ją i wydał

O. Gerš,

Superintendent wysłużony.

*27/2 1898  
132*

Królewiec.

Drukarnia Hartunga.

*Ce. 80 1897. 1900/590*

Brano Kretschmer  
Königsberg i. Pr.



## Nabożeństwo pierwszego tygodnia.

Zbór: Karta 3, w. 1. 2:

(Nota: Serdecznie oczekiwam.)

Jakże ja, święty Panie!

Sie powitam z tobą?

Wszęgo świata żądanie,

Duszy mej ozdobo!

O Jezu! racz udzielić

Światła z wysokości,

Bym, czém cię rozweselić,

Dokędł wiadomości.

Córkać Syoniska palmy

I gałązki ściele,

Jac zaś serdeczne psalmy

Zaspiewam w kościele.

Serce me się rozwinie

Ku czci i chwale twój,

Wielbiąc twe święte imię

Ze wszytkiej sity swój.

**Psiańdz:** W imieniu Ducha i Syna i Ducha  
świętego. Amen.

Wstąp sobie na górę wysoką, Syonie! który opo-  
wiadaś rzeczy uciekne. Podnieś mocno głos twój,  
Jeruzalemie! który opowiadaś rzeczy pociekne; podnieś,  
nie bój się, rzecz miastom Judykim: Oto, Bóg waś!  
Oto, panujących Pan przyjdzie przeciwko mocnemu, a  
ramię jego panować będzie nad nim; oto, zapłata

jego z nim, a dziecko jego przed nim. (Szai. 40, 9. 10.) — Pan niech będzie z wami.

**Zbór:** S z duchem twoim.

**Psiały:** Gotujcie drogę Pańską. Alleluja.

**Zbór:** Proście czynicie ścieżki jego. Alleluja.\*)

**Psiały:** Miły Panie Boże! obudź nas, abyśmy, gdy Syn twój przyjdzie, gotowymi byli onego z radością przyjmując, i tobie czystym sercem służąc, przez tegoż Syna twójego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

**Zbór:** Amen.

**Psiały:** Posłuchajcie z pobożnością proroctwo starodawnych o przyjsciu zbawiciela:

S rzekł wąż do niewiasty: Żadnym sposobem śmierci nie pomrzecie, ale wie Bóg, że któregośkolwiek dnia z drzewa tego jeść będziecie, otworzą się oczy wasze, a będziecie jako Bogowie, znające dobre i złe. Widząc tedy niewiasta, iż dobre było drzewo ku jedzeniu, a iż było drzewo wdzięczne na wehrzeniu, a pożądlive drzewo dla nabycia umiętleności, wzięła z owocu jego i jadła; dała też mężowi swemu, który z nią był, a on też jadł. Tedy rzekł Bóg do węża: Szęś to uczynił, przeklęty będziesz nad wszystkie zwierzęta i nad wszystkie bestye pólne, na brzuchu twoim czotgać się będziesz, a proch żręć będziesz po wszystkie dni żywota twego. Nieprzyjająn też położę między tobą i między niewiastą, i między nasieniem twojem i między nasieniem jej; to potrzebie tobie głowę, a ty

\*) C-dur: 55 | 55 | 55 | 55 | 56 | 54 | 3.

mu potrzebę piętę. A do Adama rzekł Bóg: Szęś usłuchał głosu żony twojej, a jadłeś z drzewa tego, o którym ci przykazał, mówiąc: Nie będziesz jadł z niego; przeklęta będzie ziemia dla ciebie, w pracy z nią pożywać będziesz po wszystkie dni żywota twego. A ona ciernie i oset rodzić będzie tobie, i będziesz pożywał ziela pólne. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się nawrócisz do ziemi, gdyż z nią wzięty; boś proch, i w proch się obrócisz. (1 Mocy. 3, 4—6., 14. 15. 17—19.)

**Zbór:** K. 3, w. 3:

(Nota: Serdecznie oczekiwam.)

Czegoś ty nie uczynił

N' memu pocieszeniu?

Gdyh za to, com przewinił,

W ciężkiem utrapieniu

Leżał, gdy mię wygnano

Z królestwa radości,

Tedy ciebie zestano

Na me szczęśliwości.

**Psiały:** S zawołał anioł Pański na Abrahama po wtóre z nieba, mówiąc: Przez siebie samego przyśiągłem, mówi Pan: Ponieważ z to uczynił, a nie zfolgowałeś synowi twemu, jednemu swemu, błogostawiac błogostawić ci będę, a rozmnażając rozmnożę nasienie twoje, jako gwiazdy niebieskie, i jako piasek, który jest na brzegu morskim; a odziedziczy nasienie twoje bramę nieprzyciętą twoich. S będą błogostawione w nasieniu twojem wszystkie narody ziemi, dla tego, żeś usłuchał głosu mego. (1 Mocy. 22, 15—18.)

Zbór: K. 1, w. 1. 2:

(Własną nótą.)

Chwał świecie Boga twego,  
 Któryc podług swego  
 Przrzeczenia zbawienie  
 Zesłał na pociechenie.  
 Co kiedyś zwiastowali  
 Wierni, czego żądali,  
 Co ufaniem ich było,  
 To się sławnie spełniło.

**Przysłowia:** Jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak też na wszystkie ludzkie śmierć przysłał, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. — Przetóż tedy, jako przez jednego upadek na wszystkie ludzkie przysłał winę ku potępieniu, tak też przez jednego usprawiedliwienie na wszystkie ludzkie przyszedł dar ku usprawiedliwieniu żywota. Bo jako przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wiele się ich stało grzesznymi, tak przez posłuszeństwo jednego człowieka wiele się ich stało sprawiedliwymi. Aby jako grzech królował ku śmierci, tak też aby łaska królowała przez sprawiedliwość ku żywotowi wiecznemu, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. (Rzym. 5, 12. 18. 19. 21.)

Zbór: K. 3, w. 8:

(Nótą: Serdecznie oczekiwam.)

Niech też w rozpacz nie dają  
 Was grzechów wielkości,  
 Gdyż one odkrywają  
 Jezusa łitości;  
 Idzie, idzie i nieście

Grzesznym pociechenie,  
 Aby w niebieskiej rzece  
 Znaleźli zbawienie.

**Przysłowia:** Jamci postanowił król mój nad Syonem, górą świętą moją. Opowiem ten dekret: Pan rzekł do mnie: Syn mój jesteś ty, Jam ciebie dziś spłodził. Żądaj odemnie, a dam ci narody dziedzictwo twoje, a ośiadłość twoje granice ziemi. Potrzeb je lasa żelazna, a jako naczytnie zdusił pokrzywił je. Terazże tedy zrozumiećcie, królowie! Nauczcie się, sędziowie ziemi! Służcie Panu w bojaźni, a rozradzycie się ze drzeniem. Wocaturycie Syna, by się snadź nie rozgiewał, i zginęlibyście w drodze, gdyby się najmniejszą zapaliła popędliwość jego. Błogosławieni wszyscy, którzy w nim ufają. (Ps. 2, 6—12.)

Weselmy się: przybliży się zbawiciel, którego Bóg nam obiecał. Zmień Pańskie niech będzie błogosławione na wieki. Alleluja.

Zbór: K. 9, w. 1. 3:

(Własną nótą.)

Syn Boży z górnego  
 Kraju niebieskiego  
 Tu się na świat stawił,  
 W ciele ludzkim zjawił,  
 By nam dał zbawienie,  
 Z grzechów uwolnienie.  
 Co go poważają,  
 A w nim się kochają,  
 Przyimują z ufnością,

Z wiarą i miłością,  
Tych on grzechów bługi  
Znosi z swych zaślugi.

**Krótkie kazanie.**

Zbór: A łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, i miłość Boża, i spójeczność Ducha świętego niech będą z nami wszystkimi. Amen.

**Ksiądz:** Miłosierny, wieczny Boże i Dycze, dziękujemy tobie, żeś nam znowu dozwolił nowy rok kościelny napocząć, i dożyć tego świętego czasu uroczystego. Użyj zborowi twemu i nadeł Ducha łaski twojej i mądrości niebieskiej, aby słowo twoje święte obfity owoc między nami przyniosło. Spraw, aby wędzicie w szczęści i mocy opowiadane było, a zbór twój chrześcijański przez to oświecony i poświęcony został. Daj nam z tym nowym rokiem kościelnym także nowe serca i nowe postępowanie, abyśmy tobie w duchu i w prawdzie służyli; a pomóż nam, abyśmy coraz mocniej w ciebie wierzyli, a twoją łaską, która się nam w Chrystusie Jezusie okazała, z coraz większą ufnością się pocieśali, iżbyśmy tą mocą twoją zachowani byli do żywota wiecznego. Amen. — Dycze naś 2c.

Zbór: R. 2, w. 1. 2:

(Nótą: Z samego nieba.)

Chwała Bogu z wysokości,  
Ze nam darował z miłości  
Syna swego najmiłszego,  
Od wieczności spłodzonego.

By zbawicielem naszym był,  
A grzechów brzemie z nas zrzucił,  
My zaś z jego łaskowości  
Przyšli do wiecznych radości.

**Ksiądz:** Błogosławmy Panu swemu.

Zbór: Cześć bądź Bogu wieczna.\*)

**Ksiądz:** Błogosławieństwo.

Zbór: R. 15, w. 6:

(Nótą: Słicznie świeci jutrznia.)

Żuż cię nie puścze, Jezu mój!  
Mam cię za najdroższy skarb swój,  
Nie odłącz od ciebie  
Mie nic, zapominam wżęgo,  
Gdy cię mam, Jezusa mego,  
I w szczęściu, i w potrzebie.

Jezu!

Jezu!

Niech umieram, te odbieram szczęśliwości,  
Bym cię widział w twój jasności.

**Praczeństwo wtórego tygodnia.**

Zbór: R. 822, w. 1. 3:

(Własną nótą.)

Uchylcie drzwi! Uchylcie bram!  
Pan chwali idzie do nas sam,  
Król królestw świata wszystkiego,  
Zbawiciel człowieka każdego;

\*) C-dur: 31 | 43 | 21 | 1.

Zywot i zbawienie niesie;  
 Bład głoś każdy, radując się:  
 Bądź pochwalon Boże,  
 Stwórco, łaski pełny!  
 Błogo ziemi, miastu błogo!  
 Gdyż król ten jest z swą osobą.  
 O niech się każdy raduje,  
 Do kogo ten król wstępuje;  
 On słońcem prawie ucieknem,  
 Wszystkim troskliwym pocieknem;  
 Bądź pochwalon Boże,  
 Cieszyłciele pełny!

**Psiały:** W imieniu Dycy i Syna i Ducha świętego. Amen.

Podnieścież o bramy! wierzchy waże, podnieście się, wy bramy wieczne! aby wszedł król chwaty. Któryż to jest król chwaty? Pan mocny i możny, Pan mocny w boju. Podnieścież, o bramy! wierzchy waże, podnieście się, wy bramy wieczne! aby wszedł król chwaty. Któryż to jest król chwaty? Pan zastępów, tenci jest król chwaty. (Ps. 24, 7—10.) — — — Pan niech będzie z wami.

Zbór: S z duchem twoim.

**Psiały:** Gotujcie drogę Pańską. Alleluja.

Zbór: Proście czynicie ścieżki jego. Alleluja.

**Psiały:** Miły Boże, Dyrze niebieski, któryś z miłości oycowstwiey nam nędznym grzesznikom Syna swojego darował, abhśmy w niego wierzyli, a przez wiarę zbawieni byli: prosimy cię, daj w serca nasze Ducha twego świętego, abhśmy w takowey wierze aż do końca wytrwali, i zbawionymi byli, przez tegoż

Syna twojego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Zbór: Amen.

**Psiały:** Postuchajcie z pobożnością dalszych prorocत्व o przyściu Pańskim:

Lud on, który chodzi w ciemności, uwrzy światłość wielką, a tym, którzy mieżkają w ziemi cienia śmierci, światłość świecić będzie. — Albowiem dziecie narodziło się nam, i będzie panowanie na ramieniu jego, a nazowię imię jego: Dzitwny, Radny, Bóg, Mocny, Dyciec wieczności, Książę pokoju; a ku rozmnożeniu tego państwa i pokoju, któremu końca nie będzie, usiądzie na stolicy Dawidowey, i na królestwie jego, aż je postanowi i utwierdzi w sędzie i w sprawie wiedzy odtąd aż na wieki. Uczyni to zawisną miłość Pana zastępów. (Izai. 9, 2. 6. 7.)

Zbór: K. 14, w. 1. 2:

(Nótka: Tak znam wola sam Syn Boży.)

Znaj o zborze chrześciański,  
 Wstawy ze smu, advent Pański!  
 Przyhsko twoje zbawienie.  
 Światłość dzienna znou weskła,  
 A ciemność nocna już przeżka;  
 Zład radość i cieśnienie.

Boć Syn Boży o tym czasie  
 Bierze ciało i krew na się,  
 I chce być naszym bratem.  
 W krótkce u nas to dzieciałko  
 Będzie, a to niemówiałko  
 Pojedna Boga z światem.

**Psiały:** Ciescie, ciescie lud mój! mówi Bóg waż. Mówcie do serca Jeruzalemu, ogłaśajcie mu,

że się już dopełnił czas postanowiony jego, że jest odpuszczona nieprawość jego, i że wziął z reki Pańskiej w dwóynasob za wszystkie grzechy swoje. Głós wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, prostą czyniecie na pustyni ścieżkę Boga naszego. Każda dolina niech podniesiona będzie, a każda góra i pagórek niech poniżony będzie; co jest krzywego, niech się wyprostuje, a miejsca nierówne niech będą równina. Wo się objawi chwata Pańska, a uhrzy wszelkie ciało spodem, iż usta Pańskie mówią. (Izai. 40, 1—5.)

**Zbór: R. 15, w. 2:**

(Nota: Wesolo dziś płasają.)

Dla gościa tak wielkiego  
Drogi wyprostujcie,  
Odstępujcie od złego,  
Z serca pokutujcie,  
Wdzięcznie go przyjmijcie,  
Padoły wymyślajcie,  
A pagórki równajcie,  
Świętobliwie żyjcie!

**Psiańdz:** Duch panującego Pana jest nademną; przeto mię pomazał Pan, abym opowiadał ewangielia cichym; postął mię, abym zawiązał rany tych, którzy są skrużonego serca, abym zwiastował poimanym wyzwolenie, a więzniom otworzenie ciemnicy; abym ogłosił miłosciwy rok Pański i dzień pomsty Boga naszego; abym ciełzył wszystkie płaczące; abym sprawił radość płaczącym w Syonie, a dał im ozdobę miasto popiołu, olejek wesela miasto smutku, odzienie chwaty miasto ducha ściśnionego; i będą nazwani drzewami sprawiedli-

wości, bczepieniem Pańskim, abym był uwielbiony. (Izai. 61, 1—3.)

**Zbór: R. 5, w. 2:**

(Nota: Wesolo dziś płasają.)

Coście serca smętnego:  
Król wasz już wnet przyjdzie.  
Wrzucicie tęskność na niego,  
Z pomocą wam idzie.  
Miejsce jak się zowie,  
Bociechy pełne, wiecie,  
Gdzie go znaleźć możecie  
W wieczery, w chrzcie, w słowie.

**Psiańdz:** Tak mówi panujący Pan: Oto ja, ja szukać będę owiec moich, i pytać się za niemi. Jako się pyta pasterz o trzodzie swojej, kiedy bywa w posrodku owiec swoich rozproszonych: tak się ja będę pytał za owcami mojami, i wyrwę je ze wszystkich miejsc, kiedy były rozprożone w dzień obtofu i chmury. — Ja sam paść będę owce moje, i ja im poczynię legowiska, mówi panujący Pan. Zgubionych szukać będę, a zapłakoną przywiode i potamamą zawiążę, a słabą posilę. (Ezech. 34, 11. 12. 15. 16.)

**Zbór: R. 457, w. 1. 2:**

(Nota: Ufnosć ma Jezus drogi.)

O pasterzu duszy mój!  
Czyli nie chceś się zlitować  
Nad owieczką trzody swój?  
Czyli nie chceś jej ratować?  
Gdy się kładzie w tęskności  
Na ramię twój miłości.



Patrz, jak się błąkać muszę  
 Po pułstynie świata tego.  
 Przyjdź a wprowadź mą duszę  
 Do omezarńi ludu twego.  
 Który chwali w wieczności  
 Cię w świętych spoteczności.

**Psiađ:** Wesel się bardzo, córko Synońska!  
 Wykrzyknij, córko Jeruzaleńska! Oto król twój  
 przyjdzie tobie sprawiedliwy i zbawiciel, ubogi  
 i siedzący na osle, to jest na osłęciu, żrzebiątku  
 osłicy. — Dwsem ty wesel się dla krwi przy-  
 mierza swego; albowiem wypuścitem więznie twoje  
 z dołu, w którym nie maś wody. (Zachar. 9, 9. 11.)

Gdy przykto wypetnienie czasu, powstał Bóg Syna  
 swego, który się urodził z niewiaŃty, który się stał  
 pod zakonem, aby te, którzy pod zakonem byli,  
 wykupił. Alleluja.

Zbór: R. 14—15, w. 3:

(Nota: Tak k'nam woła sam.)  
 Przez słowa jego słuchanie  
 Czyni sobie w nas mieŃkanie,  
 Kto mu wierzy serdecznie.  
 Kto nie zważa czasu tego,  
 Nie uznawa Pana swego,  
 Straci zbawienie wiecznie.

**Krótkie kazanie.**

Zbór: A łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa zc.

**Psiađ:** Wieczny Boże, Dycze miłosierny, posta-  
 nowiłeś Syna swojego sędzią żywych i umarłych, i  
 położyłeś wŃsŃtko podnożkiem nóg jego; a czasu od  
 ciebie przeznaczonego i my pokazac się musimy przed

sądową stolicą jego, aby każdy odniósł, co czynił w  
 ciele, lub dobre lub złe. Wzbudź w nas świętą  
 bojaźń jego i dnia przyiŃsicia jego, abyśmy czasu tego  
 nawiedzenia naszego, w którym nam jeŃsze kazana  
 byna pokuta i odpuszczenie grzechów w imieniu jego,  
 poznali i rozważali, co jest ku pokojowi naszemu.  
 Naucz nas czuwać i modlić się, abyśmy nie byli  
 znaleźieni pomiędzy wzgardzicielami, którzy nieswapl-  
 wość i cierpliwość twoję w rozpusztę obracają, i  
 skarbią sobie winę ua dzień gniewu i objawienia  
 sprawiedliwego sądu twojego. Pomoz nam raczej,  
 wierny Boże, abyśmy żywą wiarą w Jezusa Chrystusa  
 wŃszepieni, a przez niego napęknieni byli owocami  
 sprawiedliwości, uczyni nas godnymi stanąć po prawicy  
 jego, i usłyheć z ust jego wyrok łaski: Bóhdyście błogo-  
 stawieni Dycza mego, odziedziczcie królestwo nam  
 zgotowane od założenia świata. Amen. — Dycze  
 nasz zc.

Zbór: R. 15, w. 4:

(Nota: Weselo dziś pląsają.)  
 Przypraw mię ubogiego  
 W tym czasie łaskawym,  
 Z miłosierdzia twojego,  
 Jezul! tobie miłym;  
 Bódy już, pódy w duszę mą,  
 Dpuść stąpnia i złób twój,  
 Niech ci serce, język mój,  
 Zawzdy wdzięczne będą.

**Psiađ:** Błogostawmy Panu swemu.

Zbór: Cześć bądź Bogu wieczna.

**Psiađ:** Błogostawieństwo.

Zbór: R. 19, w. 3:

(Własną notą.)

Chwata, cześć niech ci śpiewają,  
 Niech z aniołami ludzie grają,  
 Na harfach, cymbałach głośnych.  
 Z dwunastu peret są bramy  
 Miasta, do którego wnieść mamy,  
 Do duchów przed tronem jaśnych.  
 Kto nie widziało,  
 Ucho nie stykało  
 Tak wielkich gód;  
 Te trzymamy,  
 Wykrzyskamy,  
 Wiecznie wesóło śpiewamy.

### Nabożeństwo trzeciego tygodnia.

Zbór: R. 14, w. 1:

(Nota: Ślicznie świeci jutrznia.)

Wstań duży, zapomniy świata,  
 Niech cię zdobi śliczna śata,  
 Oblubieniec twój idzie;  
 Ten co cię z serca miłuje,  
 Dla cię zdrowia nie lituje;  
 Pośpiejź łniemu, nim przyjdzie.

Diegaj,

Rupaj,

Rzuc na drogę rzeczy drogie, tu i wśędzie,  
 Ktoreby zaciągac będzie.

**Psiaǳ:** W imieniu Dycy i Syna i Duchy świętego. Amen.

Oto ja posyłam anioła mego, który zgotuje droge przed obliczem mojem, a zarazem przyjdzie do ko-

ścioła swego Panujący, którego wy szukacie, i anioł przymierza, którego wy żadacie; oto, przyjdzie, mówi Pan zastępów. (Malach. 3, 1.). — — Pan niech będzie z wami.

Zbór: I z duchem twoim.

**Psiaǳ:** Gotujcie droge Pańską. Alleluja.

Zbór: Proście czynicie ścieżki jego. Alleluja.

**Psiaǳ:** Panie Boże, Dycze niebieski, których nam Syna swego zbawicielem uczynił, aby był światłością pogan i chwata ludu Izraelskiego, prosimy cię, oświeć serca nasze, abysmy w nim łaskę twoję i wola Dycowską poznali, a tak zbawieni byli, przez tegoż Syna twożego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Zbór: Amen.

**Psiaǳ:** Posłuchajcie z pobożnością o zwiastowaniu narodzenia Jana Chrzciciela:

Był za dni Heroda, króla Judzkiego, kapłan niektóry, imieniem Zacharyasz, z przemiany Abiałowén, a żona jego była z córek Aaronowych, której imię było Elżbieta. A byli oboje sprawiedliwymi przed obliczem Bożem, chodząc we wszystkich przykazaniach i usprawiedliwieniach Pańskich bez nagany. I nie mieli potomstwa, przeto iż Elżbieta była niepotodna, a byli oboje podeśkymi w leciech swoich. Stało się tedy, gdy odprawował urząd kapłanski w porządku przemiany swojej przed Bogiem, że według zwyczaju urzędu kapłanskiego przypadł nań los, aby kadził, wśędz do kościoła Pańskiego. A wśytko mnóstwo ludu było na dworze, modłac się w godzinę kadzenia. Tedy mu się pokazał anioł Pański, stojący po prawén stronie ołtarza, na którym kadzono. I zairwożył się Zacharyasz, uhrzawszy go, a bojaźń przypadła nań.



Ź rzekł do niego anioł: Nie bój się Zacharyaszu! boć jest wysłuchana modlitwa twoja, a Elżbieta, żona twoja, urodzić syna, i nazowieś imię jego Jan, z którego będziesz miał radość i wesele, i wiele ich radować się będą z narodzenia jego. Albowiem będzie wielkim przed obliczem Pańskim, wina i napoju mocnego nie będzie pił, i Duchem świętym będzie napełniony zaraz z żywota matki swojej; a wielu z synów Izraelskich obróci ku Panu, Bogu ich. Bo on pójdzie w przód przed obliczem jego w duchu i w mocy Eliafowej, aby obrócił serca oyców ku dzieciom, a odpórne ku roztropności sprawiedliwych, aby sporządził Panu lud gotowy. (Łuk. 1, 5—17.)

Żbór: K. 15, w. 1:

(Nota: Wesoło dziś płasają.)  
 Z wielką ochotą, ludzie!  
 Duszę swą ozdobicie,  
 Pan Jezus do was idzie,  
 Mieśkanie mu zróbcie!  
 Zutrzenka już błiska,  
 Zbawiciel obiecany,  
 Człowiek Wóstwem obdziany  
 Jaśniący nad dzień błyśka.

**Prisądź:** Ź rzekł Zacharyasż do anioła: Po czémże to poznam? bo ja jest stary, a żona moja podobna w latach swych. A odpowiadając anioł rzekł m: Jam jest Gabriel, który stoję przed obliczem Bożem, a posłany jest, abym mówił do ciebie, a iżbym ci to wesołe poselstwo odniósł. A oto oniemiejęś, a nie będziesz mógł mówić aż do onego dnia, którego się to stanie, dla tego żeś nie uwie-

rzył słowom moim, które się wypełnią czasu swego. A lud oczekiwał Zacharyasza, i dziwowali się, że się tak długo bawił w kościele. A wyszedłszy nie mógł do nich mówić; i poznali, że widzenie widział w kościele, bo im przez znaki ukazywał, i został niemym. (Łuk. 1, 18—23.)

Żbór: K. 2, w. 7. 8. 9:

(Nota: Z samego nieba.)

Biada tym, co cię wzgardzają,  
 Ź łaski twęej nie żądają,  
 Słosu Syna słuchac nie chcą;  
 Oniew Boży za to odniosą.  
 Przecz, cześnie! nie zważaj tego,  
 Ani witaś króla twego?  
 Który w pokorném przyściu swém  
 Chce być wiernym zastępcą twym.  
 Ach przymijże go z radością!  
 Day mu serce z chętnością!  
 Niech w umyśle twym panuje,  
 Łaską cię swą udaruje.

**Prisądź:** A Elżbiecie wypełnił się czas, aby porodziła, i porodziła syna. A usłyshawszy sąsiedzi i pokrewni jej, iż Pan z nią uczynił wielkie miłosierdzie swoje, radowali się pospół z nią. Ź stało się, że osmego dnia przyszli, aby obrzezali dzieciątko, i nazwali je imieniem ojca jego Zacharyaszem. Ale odpowiadając matka jego rzekła: Nie tak, lecz nazwany będzie Janem. Ź rzekli do niej: Żadnego nie masz w rodzie twoim, co by go zwano tēm imieniem. Ź skinęli na ojca jego, jakoby go chciał nazwać. A on łazawszy sobie podać tabliczkę, napisał mówiąc: Jan jest imię jego. Ź dziwowali

się wszyscy. A zarazem otworzyły się usta jego i język jego, i mówił wielbiąc Boga. I przyszedł strach na wszystkie sąsiedy ich, i po wszystkich górnej krainie Judyjskiej rozgłoszone są wszystkie te słowa. Tedy wszyscy, którzy o tém słyszeli, składali to do serca swego, mówiąc: Cóż to wżdy za dziecie będzie? I była z nim ręka Pańska. (Łuk. 1, 57—66.)

Zbór: K. 550, w. 1. 5:

(Nóta: Przychód nam iste zbawienie.)

Bądź cześć, chwata Najwyższemu,  
 Ojcu wszech łaskawości!  
 Bogu cuda czyniacemu,  
 Bogu, co mię z miłości  
 Hoyną pociecha uciecha,  
 Bogu, co uciśł uciśa,  
 Dajcie cześć Bogu memu!  
 Ten Pan nigdy nie odchodzi  
 Tu od ludu swojego,  
 Szczęściem, zbawieniem ich chłodzi,  
 Pokój mają u niego.  
 Jak matka on ich prowadzi  
 Tam i sam, o nich sam radzi.  
 Dajcie cześć Bogu memu!

**Psalm:** A Zacharyasz, oyciec jego, napetniony będąc Duchem świętym, prorokował mówiąc: Błogosławiony niech będzie Pan, Bóg Izraelski, iż nawiedził i sprawił odkupienie ludowi swojemu, i wystawił nam róg zbawienia w domu Dawida, stugi swego, tak jako mówił przez usta świętych proroków swoich, którzy byli od wieku, iż im miał dać wybawienie od nieprzyjaciół naszych i z ręki wszystkich,

którch nas nienawidzieli, aby uczynił miłosierdzie z ohych naszymi, i wspomniat na przymierze swoje święte, i na przysięgę, którą przysięgł Abrahamowi, oycu naszemu, że nam to dać miał, iżbyśmy mu bez bojaźni, z ręki nieprzyjaciół naszych będąc wybawieni, służyli w świętobliwości i w sprawiedliwości przed obliczem jego po wszystkich dni żywota naszego. A ty, dzieciatko! prorokiem Najwyższego nazwane będziesz; bo pójdziesz w przód przed obliczem Pańskim, abyś gotował drogi jego, a iżbyś dał znajomość zbawienia ludowi jego przez odpuśczenie grzechów ich; przez wewnętrzności miłosierdzia Boga naszego, w których nawiedził nas wschód z wysokości, aby się ukazał siedzącym w ciemności i w cieniu śmierci, ku wyprostowaniu nóg naszych na drogę pokoju. (Łuk. 1, 67—79.)

Tak mówi Pan: Dam cię za przymierze ludowi i za światłość narodom, abyś otwierał oczy ślepych, a wywodził więźnie z ciemnicy, i z domu więzienia siedzące w ciemnościach. Alleluja.

Zbór: K. 30, w. 4:

(Własna nota.)

Wieczna światłość już k'nam idzie  
 Oświeca ten świat wszędzie,  
 A świecić nam i w północy,  
 Czyniac nas dziećmi światłości.  
 Kirye elehzon.

**Krótkie kazanie.**

Zbór: A łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa zc.

**Psalm:** Wierny, miłosierny Boże, składamy

tobie chwagę i dziękę, żeś Syna swego jednorodzonego  
 ojcóm starego przymierza obiecał, przez świętych pro-  
 roków przepowiedział, a po wypełnieniu czasu na  
 świat zstał, aby nam wszystką radę i wolę twoję  
 objawił, i przyniósł błogostawieństwo wszystkim na-  
 rodóm ziemi. Prosimy cię, użyj nam téj łaski,  
 abyś mi serca nasze chętnie otworzył, aby on i do  
 nas wszedł, i ze swymi darami zbawiennymi, które  
 z nieba na ziemię przyniósł, w nas i między nami  
 zawsze mieszkał i pozostał. Daj, aby on słowem  
 swoim i duchem swoim ustawicznie do duszy naszej  
 przemawiał, moc grzechu w nas zniżył, a nas do  
 społeczeństwa tych przyłączył, którzy z śmierci do ży-  
 wota przeszli. Utwierdzajże nas podług wierności  
 twojej aż do końca, abyśmy znaleźni byli bez nagany  
 w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen. —  
 Dycze nań zc.

Zbór: K. 822, w. 4:

(Własną notą.)

Podnoście drzwi, bram wznoszące,  
 Kościół serca przybierające,  
 A roszczkami pobożności  
 Duszy swe zdobcie w prędkości.  
 Tak i do was ten król przyjdzie,  
 Z żywotem, z zbawieniem wniehdzie.  
 Bądź pochwalon Boże!  
 Nady, mocy pełny!

**Psiađz:** Błogostawmy Panu swemu.

Zbór: Cześć bądź Bogu wieczna.

**Psiađz:** Błogostawieństwo.

Zbór: K. 5, w. 12:

(Nota: Pomozcie mi wystawiać.)

Nuż Panie dajęś hoynie  
 Nam będąc w skabości;  
 Kochaś bardzo przystoynie,  
 Wyrynaś z wpech złości.  
 Za coć chcemy sami  
 Głosy wzgóre podnosić,  
 Wiecznie Hozanna głosić,  
 I czcić cię dziękami.

### Wabożeństwo czwartego tygodnia.

Zbór: K. 575, w. 1:

(Własną notą.)

O jutrzento z wysokości,  
 Pełna łaski, spraw żacności,  
 Koszczko ze pnia Jessiego!  
 Synu Dawidów i Panie!  
 Sedyne moje kochanie,  
 Pociecho serca mego!  
 Wdzięczny,  
 Śliczny!

Kahco dziwny, Boże silny, uwielbiony,  
 Nad niebiosa wynwyżsiony!

**Psiađz:** W imieniu Dycy i Syna i Ducha  
 świętego. Amen.

Wynidzie roszczka ze pnia Szajego, a latoroftka  
 z korzenia jego wyroście. I odpoczynie na nim Duch  
 Pański, Duch mądrosći i rozumu, Duch rady i mocy,  
 Duch umiejętności i bojaźni Pańskieh. (Izai. 11, 1. 2)

— — Pan niech będzie z wami.

Zbór: I z duchem twoim.

**Psiały:** Gotujcie drogę Pańską. Alleluja.

**Zbór:** Proste czupicie ścieżki jego. Alleluja.

**Psiały:** Miły Boże, Dyrze niebieści! dziękujemy tobie z całego serca, żeś nam nędznym grzesznikom na pociechę Syna twojego, Jezusa Chrystusa, królem i zbawicielem postanowił, i zesłałś go nam, aby lud swój od grzechów odkupił, i z mocy Pańskięj i z wiecznego potępienia wybawił. Prosimy cię serdecznie, racz nas Duchem twoim świętym oświecić, rządzić i prowadzić, abymy tego sprawiedliwego króla i zbawiciela prawdziwie poznali, jego samego się trzymali, i się nie gorzkyli z jego niskięj postaci, i z pogardzonego słowa i królestwa jego, owšem przez prawdziwą ufność w nim wiecznie zbawieni byli, przez tegoż Syna twojego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

**Zbór:** Amen.

**Psiały:** Posłuchajcie z pobożnością o zwiastowaniu narodzenia Pańskięgo:

Ź był postany anioł Gabryel od Boga do miasta Galilejskięgo, które zwano Nazaret, do panny poslubionęj mężowi, któremu imię było Jozef, z domu Dawidowego, a imię panny Marya. A wśedłszy anioł do nięj rzekł: Wadź pozdrowiona, łaską udarowana, Pan jest z tobą, bógostawionaś ty między niewiastami. Ale ona uyrzawszy go zatrwożyła się na słowa jego, i myśliła, jakiebż to było pozdrowienie. Ź rzekł jęj anioł: Nie bój się, Marya! albowiem znalazłaś łaskę u Boga. A oto, poczniesz w żywocie i porodziś syna, i nazowieś imię jego Jezus. Ten będzie wielki, a Synem Najwyższęgo będzie nazwany, i da mu Pan Bóg stolicę Dawida, oyca

jego; i będzie królował nad domem Jakubowym na wieki, a królestwu jego nie będzie końca. (Łuk. 1, 26—33.)

**Zbór:** R. 26, w. 2:

(Nota: O wieczności gromny głosie.)

Otwierajcież ziemskie bramy,  
Blisko króla chwataj mamy,  
Przed niemi stojącego.  
Dnci zstąpił z majestatu,  
By oznajmił drogę swiatu  
Do królestwa swegojo.  
Otwierajcież rychto jemu,  
Bo chce pomodż z nas każdemu.

**Psiały:** Zatem rzekła Marya do anioła: Jakoż to będzie, gdyż ja meja nie znam? A odpowiadając anioł rzekł jęj: Duch święty zstąpi na cię, a moc Najwyższęgo zacienni cię; przetoż i to, co się z ciebie święte narodzi, nazwane będzie Synem Bożym. Bo nie będzie niemożne u Boga żadne słowo. Ź rzekła Marya: Oto, służebnica Pańska, niechże mi się stanie według słowa twęgo. Ź odśedł od nięj anioł. (Łuk. 1, 34—38.)

**Zbór:** R. 2, w. 4. 5:

(Nota: Ź samego nieba.)

Stwórca stworzenia wśhstkiego  
Przyrodzenia się naszego  
Nie wśtydził, ni panna gardził,  
Ody się z nięj człkiem stać raczył.

Słowo Dyca od wieczności  
 Stało się ciałem w czystości;  
 Początek, koniec wszystkich  
 Idzie w trwogi za każdego.

**Psalm:** Tedy wstawszy Marya w onych dniach, poszła w górna krainę z kwapieniem do miasta Judyckiego. A wstępując w dom Zacharyaszów pozdrowiła Elżbietę. I stało się, skoro usłyszała Elżbieta pozdrowienie Maryi, napełniona jest Duchem świętym, i zawołała głosem wielkim, i rzekła: Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota twego. A zładże mi to, iż przyjść matka Pana mego do mnie? A błogosławiona, które uwierzyła, gdyż się wykonała te rzeczy, które jej są opowiedziane od Pana. Tedy rzekła Marya: Wielbi dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, zbawicielu moim, iż wehrzał na uniżenie służebnicy swojej, albowiem oto! odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody. Bo mi uczynił wielkie rzeczy ten, który mocny jest, i święte imię jego, i którego miłosierdzie zostawa od narodu do narodu nad tymi, co się go boją. Dotknął mocy ramieniem swoim, i rozproszył pychę w myślach serca ich. Ściągnął mocarze z stolic ich, a wywyższył uniżone. Kładąc napełnił dobremi rzeczami, a bogactwa rozpuścił proznie. Przyjął Izraela, skługe swego, pamiętając na miłosierdzie swoje, jako mówił do ojców naszych, do Abrahama i nasienia jego na wieki. (Luk. 1, 39—55.) — I ukazał się anioł Pański Jozefowi we śnie, mówiąc: Jozefie, synu Dawidów! nie bój się przyjąć Maryi, żony twojej, albowiem co się w niej poczęło, z Ducha świętego jest. A

urodzi syna, i nazowieś imię jego Jezus, albowiem on zbawi lud swój od grzechów ich. (Matt. 1, 20—21.)

Szczere jest słowo Pańskie, i wszystkie sprawy jego wierne. Alleluja. (Ps. 33, 4.)

Zbór: R. 457, w. 1:

(Właśną notą.)

O Jezusie! zbaw mą duzę,  
 Tobie serce daruję;  
 Cały wiel mój, całe życie,  
 Wszystko ci ofiaruję.  
 Tyś jest mój skarb, me zbawienie,  
 Tyś me wieczne pocieszenie,  
 Najmilejszy Jezusie!

#### Krótkie kazanie.

Zbór: A łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa zc.

**Psalm:** Chwała, cześć i dzięki niechaj ci będą, wszechmogący Boże, miłosierny Dycze, żeś się za nami łaskawie ujął, a z wielkiej miłości syna swego jednorodzonego zstał, aby nam chwotę twoję objawił, a lud twój zbawił od grzechów ich. Z głębołą pokorą wspomniamy sobie na nowo na jego przyście, łaski pełne, i cieżymy się z wierną ufnością z onę wielkiej tajemnicy pobożności, że Bóg objawiony jest w ciebie, usprawiedliwiony jest w duchu, widziany jest od aniołów, kazany jest poganom, uwierzono mu na świecie, wzięty jest wzgórze do chwoty. Zaiście, pochwalone niechaj będzie, Panie Jezu Chryste, królu chwoty, Boskie twoje miłosierdzie, żeś wyniśczył sa-

mego siebie, przyciagnij kftakt niewolnika, abys do nas przybedł jako sprawiedliwy i zbawiciel, i abysmy u ciebie znaleźli odpocznienie duszom naszym. Przyjdź do wszystkich, do wysokich i niskich, a wzbudź ich skutecznie do bezcernej pokuty i gruntownej poprawy. Przyjdź do serc zasmuconych i pokuszonych, pocieszaj smutnych, posilaj spracowanych i obciążonych, pomagaj chorym, daj zbawienne skonanie umierającym. A kiedy znówu przydziesz z mocą i chwałą wielką, a wszystkie narody zgromadzisz około stolicy twojej sądowej, wtedy, o Panie i zbawicielu! nie odrzucaj nas od oblicza swego, lecz daj, abysmy z radością i wykrzykaniem tobie zawołali:

Błogostawiony, który idzie w imieniu Pańskim!  
Hozanna na wysokościach! Amen.

Zbór: R. 1, w. 4:

Witam cię me zbawienie!  
Hozanna śpiewam wiernie;  
Gotuy drogę sam sobie  
W sercu meim twój osobie.

**Psiały:** Błogostawmy Paau swemu.

Zbór: Cześć bądź Bogu wieczna.

**Psiały:** Błogostawienstwo.

Zbór: R. 2, w. 14:

(Nota: Z samego nieba.)

Chwała Dycu wszechmocnemu,  
Synowi jego miłemu,  
Także Duchowi świętemu,  
Bogu w Trójcy jedynemu!

Biblioteka Główna UMK



300045401526





Biblioteka Główna UMK



300045401526